

## UZASADNIENIE

Powód S. W. (1) wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanego J. B. z kwoty 1000 zł miesięcznie do kwoty 1600 zł miesięcznie.

Uzasadniając swoje stanowisko powód podał, że studiuje dziennie na (...) w G.. Zwiększyły się jego potrzeby, a jednocześnie pogorszyła się sytuacja materialna, ponieważ utracił prawo do stypendium socjalnego w wysokości 900 zł miesięcznie. Chciałby by ojciec pokrywał połowę jego miesięcznych wydatków, tj. 1600 zł.

Pozwany J. B., w złożonej odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa, wskazując że przez prawie 23 latłożył na utrzymanie syna, a nadto przekazał mu swoją odprawę w wysokości aż 19.861,16 zł by mógł spłacić zadłużenia. Strony nie utrzymują kontaktów. Pozwany mimo problemów z pracą, uzyskał prawo do emerytury, która obecnie wynosi 5000 zł. Dotychczasowa wysokość zobowiązania alimentacyjnego została ustalona ponad rok temu. W ocenie pozwanego powód w żaden sposób nie wykazał by faktycznie pogorszyła się jego sytuacja finansowa. Pozwany mieszka z żoną, która także jest na emeryturze. Ponośi koszty związane z utrzymaniem siebie i rodziny, wydatkami na lekarstwa, wizyty u lekarzy, rehabilitację. Ma problemy gastryczne i musi przestrzegać specjalnej diety.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

S. W. (1) i J. B. w dniu 27 sierpnia 2015 r. przed Sądem Rejonowym w Olsztynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich zawarli ugodę, w ramach której pozwany zobowiązał się płacić tytułem podwyższonych alimentów na rzecz powoda kwoty po 1000 zł miesięcznie, płatne do rąk powoda, do dnia 15-go każdego miesiąca, z góry ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 sierpnia 2015 r. w miejsce alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Olsztynie z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie III RC 398/00 w wysokości 22 % dochodów ze stosunku pracy nie mniej niż na kwotę po 560 zł miesięcznie.

S. W. (1) w czasie orzekania o dotychczasowym obowiązku alimentacyjnym mieszkał i studiował dziennie w G. na II roku na Akademii (...). Utrzymywał się z alimentów zasądzonych od ojca w kwocie 560 zł oraz stypendium socjalnego w wysokości 700 zł miesięcznie. Ponośił następujące wydatki: koszt akademika 420 zł, żywność 1200 zł, materiały plastyczne 400 zł, odzież 300 zł, wyjazd wakacyjny ok. 2000 zł, podręczniki i albumy 150 zł, chemia ok. 100 zł, podróż do domu i powrót do G. ok.100 zł, koszt zakupu biletów miejskich 50 zł, telefon komórkowy 50 zł, ksero 50 zł. Powód cierpiał na problemy z cerą, przez co ponośił wydatki na kosmetyki dermatologiczne i wizyty u kosmetyczki w wysokości ok. 100 zł miesięcznie. S. W. (1) nośił okulary, których koszt jednorazowo wynośił ok. 1000 zł. (...) wpierała go matka – W. W., która przekazywała mu co miesiąc ok. 2000 zł.

Pozwany J. B. w tamtym czasie pobierał świadczenie emerytalne w wysokości ok. 5000 zł miesięcznie. Pracował dodatkowo na umowę –zlecenie i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 400 zł. Mieszkał sam. Za mieszkanie płacił 450 zł miesięcznie, za energię -150 zł za 2 miesiące, ubezpieczenie 63 zł, telefon, telewizja i (...) – 109 zł miesięcznie. Pozwany przyjmował leki na stałe, których miesięczny koszt zakupu wynośił 200-250 zł. Korzystał z prywatnej opieki zdrowotnej – urologa i gastrologa. Spłacał zadłużenie zaciągnięte u rodziny w wysokości 700-1000 zł miesięcznie.

(dowód: dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn.. akt. III RC250/15: zaświadczenie k. 26, k. 27, k. 28, dokumenty podatkowe k. 29-32)

Obecnie S. W. (1) ma 24 lata. Nadal mieszka i kształci się w G.. Studiuje na Akademii (...). W 2017 r. kończy kierunek animacja kultury – studia I stopnia, które odbywały się w trybie stacjonarnym i trwały trzy lata. Termin obrony dyplomu został wyznaczony na dzień 14 czerwca 2017 r. Od 2016 r. powód studiuje na kierunku Malarstwo – pięcioletnie studia dzienne. Powód ma zamiar kontynuować oba kierunki. Mieszka w akademiku, za który płaci 450 zł miesięcznie. Posiłki przygotowuje z reguły sam, chyba że ma dużo zajęć, wówczas je na mieście. Miesięcznie

na wyżywienie wydaje ok. 1000 zł. Koszt zakupu biletów komunikacji miejskich to 50 zł miesięcznie. S. W. (1) ma problemy ze wzrokiem i choroby dermatologiczne. Okulary wymienia raz w roku – koszt 1000 zł. Na kosmetyki i lekarstwa wydaje ok. 100 zł miesięcznie. Jedna wizyta u lekarza dermatologa kosztuje 70-100 zł. Na materiały plastyczne wydaje ok. 300-400 zł miesięcznie. Na wydruki i kserokopie przeznacza 100 zł. Podręczniki i albumy – 100 zł. Odzież -200 zł. Z uwagi na kierunek studiów bierze udział w wydarzeniach kulturalnych, często odpłatnych, których koszt wynosi ok. 150 zł. Wyjazd wakacyjny – ok. 2000 zł. Powód nie pracuje. Spędza na uczelni ok. 11 godzin dziennie. W weekendy przygotowuje się do dyplomu. Pracował dorywczo w wakacje – w magazynie. Zarobił wówczas ok. 2000-3000 zł. (...) pomaga mu matka – W. W., która przekazuje mu co miesiąc kwotę 2000 zł.

(dowód: zaświadczenie o odbywaniu studiów k. 31-32, zaświadczenie o zarobkach k. 33-35, przesłuchanie powoda k.49-51)

Pozwany J. B. ma 68 lat i jest na emeryturze. Pobiera świadczenie w wysokości ok. 5000 zł miesięcznie. Nie pracuje już dodatkowo. Mieszka z żoną, która także jest już na emeryturze i otrzymuje świadczenie w wysokości 1410 zł. Pozwany ponosi koszty utrzymania siebie i rodziny. Miesięczne wydatki obejmują: mieszkanie -450 zł, energia 150z ł, ubezpieczenie 103 zł, telefon 130 zł, telewizja 90 zł. Ma problemy zdrowotne – gastryczne. Przyjmuje leki. Miesięcznie na ich zakup wydaje ok. 200 zł. Leczy się prywatnie – chodzi do urologa i gastrologa. Koszt jednej wizyty to 170 zł. W miesiącu pozwany ma jedną lub dwie wizyty. Korzysta z rehabilitacji – koszt zabiegu to 80 zł. Powinien stosować specjalną dietę. Okulary wymienia raz na dwa lata. Spłaca zadłużenie w kwocie po 500 zł miesięcznie. Pozostało mu jeszcze 12.000 zł do spłacenia. Strony nie utrzymują ze sobą kontaktu.

(dowód: faktury Vat k. 24-25, przesłuchanie pozwanego k.26-27)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy tutejszego Sądu o sygn. akt III RC 250/15, ponadto dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w oparciu o zeznania stron postępowania. Wiarygodność wskazanych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony postępowania. Sąd dał wiarę zeznaniom stron w zakresie, w jakim wzajemnie ze sobą korespondowały oraz poparte były przedłożonymi dokumentami.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo o podwyższenie alimentów zdaniem Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż przepis art. 96 kro nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Zaś wedle art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Stosownie do dyspozycji art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Przez ustawowe określenie "możliwości zarobkowe i majątkowe" rozumieć z kolei należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych (Z. Krzemiński, Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III).

Wskazać także należy, iż zgodnie z utrwaloną judykaturą uzyskanie pełnoletności nie zmienia sytuacji prawnej dziecka w zakresie alimentów, jeżeli dziecko pobiera naukę w szkole lub na uczelni i czas na nią przeznaczony wykorzystuje rzeczywiście na zdobywanie kwalifikacji zawodowych. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka nie jest także związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez alimentowanego określonego stopnia podstawowego lub średniego wykształcenia. Jediną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, przy czym przyjmuje się, że nie można tego oczekiwać od dziecka małoletniego. Z tej przyczyny w odniesieniu do dzieci, które osiągnęły

pełnoletność, brać należy pod uwagę to, czy wykazują chęć dalszej nauki oraz czy osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki [ por. wyrok SN z dnia 14 listopada 1997 r. III CKN 217/97].

Wysuwane przez powoda żądanie podwyższenia wysokości należnych alimentów swoją podstawę znajduje w treści art. 138 kro, zgodnie z którym, w razie zmiany stosunków, można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Warunkiem stosowania regulacji prawnej przewidzianej w art. 138 kro jest zaistnienie zmiany stosunków, czyli zmiany polegającej na istotnym zwiększeniu się albo zmniejszeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Kwestią o zasadniczym znaczeniu dla przedmiotowej sprawy jest upływ czasu, jaki nastąpił od poprzedniego orzeczenia o alimentach na rzecz S. W. (2). Od ostatniego ustalenia alimentów minęło niespełna dwa lata. W tym czasie S. ukończył naukę uzyskując licencjat z kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Uzyskał więc wykształcenie. W 2016 r. rozpoczął także studia jednolite magisterskie na kierunku Malarstwo. Studia będą trwały pięć lat. S. W. (3) ma 24 lata. Ma sprecyzowane plany na przyszłość i dąży do celu. Niemniej jednak w swoich dążeniach oczekuje wyłącznie, że to rodzice będą stale go utrzymywać i ponosić koszty związane z jego edukacją. Powód nie ma żadnego kontaktu ze swoim ojcem. Pozwany praktycznie nic nie wie o synu. Zauważalnym jest, że dzięki niniejszej sprawie uzyskał choć trochę informacji o dziecku i jego zainteresowaniach, zwłaszcza stawiając się na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2017 r. w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku gdzie powód został przesłuchany w ramach pomocy prawnej. Powód oczekuje od pozwanego jedynie finansowego wsparcia, na coraz to wyższym poziomie. Wskazać należy, że w sierpniu 2015 r. strony zawarły ugodę, w której wspólnie ustaliły wysokość zobowiązania alimentacyjnego J. B. względem syna.

Powód ponosi liczne wydatki. Część z nich przekracza zdaniem Sądu usprawiedliwione potrzeby młodego człowieka. Powód dysponuje dość znaczącym dochodem jak na studenta. Otrzymuje 1000 zł od ojca tytułem alimentów oraz kwotę ok. 2000 zł od matki, co daje łącznie 3000 zł miesięcznie. Niejednokrotnie jego rówieśnicy dysponują znacznie mniejszymi dochodami, a nadto sami próbują pozyskać środki poprzez podejmowanie prac dorywczych, których na rynku pracy, zwłaszcza w miejscowościach turystycznych jest naprawdę bardzo dużo. S. W. (1) w zasadzie nie dąży do usamodzielnienia się. Oczekuje, że rodzice stale będą ponosić koszty jego wychowania i utrzymania. Decydując się na drugi kierunek studiów musiał liczyć się ze zwiększonymi wydatkami. Tym bardziej, że takie studia wymagają dość znacznych nakładów na profesjonalne materiały plastyczne. Zdaniem Sądu nieusprawiedliwionym wydatkiem jest np. coroczna wymiana okularów w wysokości 1000 zł. Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów - potwierdzających taką konieczność. S. W. (1) w nie poprał żadnymi dowodami swojej ciężkiej sytuacji majątkowo-bytowej. Zastrzeżenia budzi także kwota wydatkowana na żywność oraz wakacje. Skoro powód jest w tak trudnej sytuacji finansowej to wydatek 2000 zł co roku na wyjazdy wakacyjne zdaje się być nonsensownym. Powód podnosił, że nie może podejmować prac dodatkowych bo jedenaście godzin dziennie spędza na uczelni a w weekendy przygotowuje się do licencjatu. Niemniej jednak to powód dokonał wyboru podejmując kolejny kierunek studiów i musiał mieć świadomość konsekwencji takiej decyzji. W ocenie Sądu decyzje powoda nie mogą nieustannie obciążać pozwanego.

Abstrahując od sytuacji powoda, wskazać należy, że pozwany do tej pory regularnie przekazywał środki na utrzymanie syna. Zapożyczał się nawet u rodziny, by nie dopuścić do zaległości względem powoda. Niemniej jednak wskazania wymaga, że pomiędzy stronami praktycznie nie dochodzi do osobistych spotkań, zaś ich jakikolwiek kontakt w innej formie jest w zasadzie znikomy.

Pozwany jest w nowym związku. Jego żona, podobnie jak on jest na emeryturze. J. B. ma 68 lat. Pracował całe życie, nie unikając odpowiedzialności za utrzymanie syna. W 2015 r. w związku ze zwiększonymi możliwościami finansowymi zgodził się na podwyższenie świadczenia alimentacyjnego do 1000 zł miesięcznie. Sytuacja finansowa pozwanego jest na mniej więcej takim samym poziomie. Pogorszył się natomiast stan jego zdrowia i nakłady z tym związane. Nie jest to jednak okolicznością usprawiedliwiającą podwyższenie alimentów o ponad połowę.

S. W. (1) niewątpliwie ma prawo do kontynuowania edukacji na dowolnym kierunku studiów. Niemniej jednak zgodnie z treścią art. 135 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pozwany obciążony jest alimentacyjnie do granic usprawiedliwionych potrzeb powoda i własnych możliwości finansowych. Nie sposób tymczasem uznać, że studiowanie na kolejnym - drugim kierunku – Malarstwo – da powodowi szanse na zatrudnienie, a tym samym czy faktycznie jest usprawiedliwionym wydatkiem. W ocenie Sądu wydatki związane z edukacją są usprawiedliwione do granic mieszczących się w przeciętnym standardzie. Zdaniem Sądu powód powinien w pierwszej kolejności starać się ograniczyć swoje nieusprawiedliwione wydatki, a dopiero później żądać ewentualnego zmodyfikowania obowiązku alimentacyjnego. Część kosztów jakie ponosi są zawyżone i nie adekwatne do rzeczywistych potrzeb studiującego młodego mężczyzny.

W ocenie Sądu matka powoda ma obowiązek partycypować w kosztach utrzymania powoda. Przyjmując, że matka powoda wspiera go dobrowolnie kwotą 2000 zł miesięcznie daje to wraz z zasądzonymi alimentami kwotę 3000 zł miesięcznie. Jest to kwota znacznie przewyższająca najniższą płacę krajową. Przyjąć zatem należy, że wspomniana kwota pozwoli na zaspokojenie potrzeb S. W. (1). Trzeba przy tym mieć na uwadze fakt, że głównym celem alimentów jest przede wszystkim zaspokojenie bieżących potrzeb osoby uprawnionej.

W konsekwencji Sąd uznał, że wiek powoda, stopień jego wykształcenia i charakter jego decyzji wpływających na uzyskanie samodzielności uzasadniają oddalenie powództwa o podwyższenie alimentów do kwoty 1600 zł miesięcznie i pozostawienie zobowiązania alimentacyjnego J. B. na dotychczasowym poziomie.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 102 kpc, z uwagi na sytuację materialną pozwanego.

SSR Maja Jabłońska